

POSTANOWIENIE

Dnia 9 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **Ł. Ż.**

oskarżonego o czyny z art. 271 § 3 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 9 maja 2023 r.

skargi wniesionej przez obrońcę

na wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 23 listopada 2023 r., sygn. akt II

Ka 363/22, uchylający wyrok Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 21 czerwca

2022 r., sygn. akt II K 807/21 i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić skargę;

**2. obciążyć oskarżonego Ł. Ż. kosztami postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2022 r., sygn. akt II K 807/21, Sąd Rejonowy w Suwałkach uniewinnił Ł. Ż. od zarzucanych mu czynów z art. 271 § 3 k.k. Po rozpoznaniu apelacji prokuratora Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 23 listopada 2023 r., sygn. akt II Ka 363/22, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Suwałkach do ponownego rozpoznania.

Skargę na orzeczenie sądu odwoławczego wniósł obrońca zarzucając naruszenie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy w toku postępowania odwoławczego nie przeprowadzono wszystkich dowodów zgłoszonych przez obrońcę i nie dokonano ich swobodnej oceny w ramach obowiązków określonych przez art. 7 k.p.k., co czyni zaskarżony wyrok przedwczesnym. Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wywiedziona przez obrońcę skarga nie zawierała argumentacji mogącej skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

Zgodnie z art. 539a § 1 k.p.k. nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi na wyrok sądu odwoławczego można wnieść wówczas, gdy wydanie na etapie postępowania apelacyjnego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym narusza treść art. 437 k.p.k. lub też gdy przy wydaniu tego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k. Jednoznaczne brzmienie przepisu art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie pozostawia wątpliwości co do tego, że sąd odwoławczy może uchylić wyrok sądu I instancji jedynie w sytuacji gdy wykaze, iż dotychczasowe rozstrzygnięcie jest dotknięte jedną z wad określonych w art. 439 § 1 k.p.k. lub na przeszkodzie dokonania przezeń korekty orzeczenia pierwszoinstancyjnego stoi dyrektywa wynikająca z treści art. 454 k.p.k., co wymaga weryfikacji istniejącego materiału dowodowego i wykazania wad w rozumowaniu sądu *meriti* albo zachodzi konieczność przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości. W każdej z tych sytuacji sąd odwoławczy jest zobowiązany do wskazania, która z okoliczności wymienionych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. stanowiła *in concreto* podstawę uchylenia wyroku sądu I instancji oraz

przedstawić argumenty, które doprowadziły go do takiego wniosku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2019 roku, sygn. IV KS 3/19, Lex 2616241).

W wywiedzionej skardze obrońca starał się wykazać błędy w procedowaniu sądu odwoławczego, który – zdaniem skarżącego – nie przeprowadził wszystkich zgłoszonych przez obronę dowodów, co przełożyło się na błędną, albowiem niepełną ocenę materiału dowodowego. Skarżący podniósł więc argumenty podważające merytoryczną treść orzeczenia sądu odwoławczego. Wywiedziona skarga koncentruje się bowiem nie na zarzuceniu sądowi odwoławczemu niewykazania ziszczenia się przesłanki z art. 454 § 1 k.p.k., a w istocie na wykazaniu błędów w procedowaniu i gromadzeniu materiału dowodowego.

Zaznaczyć zatem trzeba, że Sąd Najwyższy w myśl przepisów rozdziału 55a Kodeksu postępowania karnego, jako organ procesowy powołany do rozpoznawania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron, do których odnosi się ten zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 sierpnia 2020 r., V KS 19/20, Lex 3127136). Skarga kierowana przeciwko wyrokowi odwoławczemu o charakterze kasatoryjnym nie może być traktowana jako surogat zwyczajnego środka odwoławczego czy stanowić swego rodzaju wehikuł procesowego wykorzystywanego jako platforma dla podnoszenia innych zarzutów, niż nawiązujące do naruszenia przepisów wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 kwietnia 2022 r., I KS 7/22, Lex 3418416). **Postępowanie zainicjowane skargą wniesioną w trybie art. 539a § 1 k.p.k. służy wyłącznie kontroli zaistnienia podstaw do uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Jego przedmiotem nie jest merytoryczne badanie ani prawidłowości przeprowadzonej kontroli odwoławczej w aspekcie uchybień zarzucanych w apelacji, ani zasadności stwierdzenia określonych uchybień przez sąd odwoławczy** (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 stycznia 2022 r., II KS 29/21, Lex 3314955). Sąd skargowy nie został upoważniony do kontrolowania przeprowadzonej w wyroku sądu odwoławczego oceny poszczególnych dowodów w płaszczyźnie odpowiedzialności

karnej oskarżonego, zaś skarga na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego nie służy weryfikacji oceny dowodów dokonanej w II instancji (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2021 r., IV KS 59/21, Lex 3315443). Reasumując zatem, przedmiotem kognicji Sądu Najwyższego w postępowaniu skargowym jest jedynie kwestia badania podstaw określonych w art. 539a § 3 k.p.k., nie zaś kolejna instancyjna ocena sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 7 lipca 2021 r., IV KS 28/21, Lex 3325821). W postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy ocenia zatem tylko czy nie doszło do uchylecia zaskarżonego wyroku wbrew jednoznacznym regułom zawartym w art. 437 § 2 k.p.k., tego zaś w niniejszej sprawie nie stwierdzono. Skarżący w sformułowanych zarzutach i ich uzasadnieniu skupił się na wykazywaniu błędnego procedowania sądu odwoławczego, który zaniechał dopuszczenia do procesu części dowodów zgłoszonych przez obrońcę. Kwestionowanie takiego działania w ramach nadzwyczajnego postępowania wywołanego skargą na uchylenie wyroku sądu odwoławczego, a zatem postępowania o wyraźnie zawężonych podstawach kontroli, nie jest dozwolone. Ocena zarzutów skierowanych w sposób merytorycznie kwestionujący procedowanie sądu odwoławczego wykracza poza kognicję Sądu Najwyższego w niniejszym postępowaniu. Niezależnie od powyższego zwrócić należy uwagę skarżącemu, że sąd odwoławczy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyraźnie stwierdził, iż w jego ocenie zebrany materiał dowodowy jest kompletny (vide: strona 23 uzasadnienia wyroku).

W realiach rozpoznawanej sprawy dostrzec trzeba, że podstawą uchylecia wyroku był art. 454 § 1 k.p.k., wypełniający regułę *ne peius*. Trafność przyjętej podstawy uchylecia wyroku sądu I instancji nie budzi wątpliwości. W uzasadnieniu kwestionowanego wyroku sądu II instancji wykazano jednoznacznie, że zachodzi podstawa do wydania wyroku skazującego. Tym samym skoro reguła zawarta w art. 454 § 1 k.p.k. nie pozwalała sądowi odwoławczemu na skazanie oskarżonego, konieczne stało się uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, co – w świetle poczynionych konkluzji – słuszenie sąd okręgowy uczynił, nie mając możliwości wydania innego orzeczenia. Rozstrzygnięcie sądu odwoławczego mieściło się w granicach jego kompetencji,

wyznaczonych obowiązkiem przeprowadzenia rzetelnej kontroli instancyjnej i zostało odpowiednio umotywowane.

Wobec powyższego orzeczono jak na wstępie, obciążając oskarżonego kosztami postępowania skargowego.

[PGW]

[ms]